

JAN LEMAŃSKI

Z «Nowenny»



Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Nowoczesna Polska.

JAN LEMAŃSKI

Z Nowenny¹²

¹*nowenna* (z łac. *novem*: dziewięć) — w liturgii katolickiej: nabożeństwo poprzedzające ważne święta, rozłożone na dziewięć dni (rzadziej tygodni lub miesięcy). [przypis edytorski]

²*Z Nowenny* — poniższy tekst jest wyborem z dzieła *Nowenna, czyli Dziewięćdziesiąt dziewięć dytyrambów o szczęściu*. [przypis edytorski]

Spis treści

Antyfona	4
Ideał	5
Żurfiks	5
Krytyka	7
O-stateczność	8
Na amen	9

ANTYFONA³

I

Precz pęta z nóg i rąk!
W godowy stańmy krąg!
Zadzwoił szczęścia gong!

Wiara, Wolność

Hej na rozstajny trakt!
Zawrzyjmy z czartem pakt!
A bogi w ką — do akt!

Człek rodzi się, by zmarł.
Hej w tan! Szukajmy par!
Niech kipi życia war!

Kondycja ludzka

Dość umartwienia, dość!
Hejże w rozkoszy włość!
Rzucona losu kość!

Trącił o struny smyk.
Cień wąpliwości znikł.
Hej, marsz w taneczny szyk!

Dziewoję ujmuj w pas!
Do taktu: raz, dwa, raz,
Gra wiolin⁴, wtórzy bas.

V

Ogródek. Gra wiolonczela.
Zdrój wódek. Szampan gdzieś strzela.
Używa ludek wesela.

Z wiewa kojczyków-przegródek
Wydziela dżum się zaródek.
W oskrzela wsiąka dym, smródek.

Lecz w tłumie życie wre jubel⁵.
Szumię, jazgoczę jak wróbel.
Do stu mnie diabłów ton nobel⁶?

Pod skobel zawrzec się? W trumnie?
Gdy rubel toczy się ku mnie?
Dubelt⁷ się żyje, mój kumie⁸.

Kobieta

Ma się przy ciebie bliziutko
Madmuazelę⁹ ładniutką.
To cel nad cele, jagódko.

³ *antyfona* — w liturgii katolickiej: krótki, najczęściej jednozdaniowy, tekst modlitewny, przeplatający hymny, psalmy lub litanie, albo stanowiący oddzielną modlitwę. [przypis edytorski]

⁴ *wiolin* (muz.) — wyższa część muzycznej skali dźwiękowej instrumentu. [przypis edytorski]

⁵ *jubel* — hałaśliwa, huczna zabawa. [przypis edytorski]

⁶ *ton nobel* — ton szlachetny. [przypis redakcyjny]

⁷ *dubelt* (daw.) — podwójnie. [przypis edytorski]

⁸ *kum* — kolega, sąsiad. [przypis edytorski]

⁹ *madmuazelę* (z fr.) — panienkę. [przypis redakcyjny]

Smutkom, *piołunom* w udziale¹⁰
Tyś dał wszyściutko, aniele:
Ja — piję z wódką to ziele¹¹.

Alkohol

IDEAŁ

XI

Żeby na kuchni się znała,
I na me zdrowie chuchała...
Daj taką żonkę mi, Ałła¹²!

Żona, Jedzenie

Higienicznych docieczeń
Żeby grunt znała i leczeń,
I smaczną piekla mi pieczeń!

Niech ma smak pieprzów i cykat.
O, Ałła! Daj ten unikat
Szczęścia i nad nim kacymkat¹³!

Niech żona czci me ukazy,
Niech jej usteczka i zrazy
Wzbudzają we mnie ekstazy!

Mąż, Małżeństwo

Niech umie smażyć mi ptysie
I niech ładniutkie ma pysie...
Taką daj, o Ozyrysie¹⁴!

W mężobojności i strachu
Niech żyje, nie śniąc o gachu...
Daj taką żonkę, Allachu!

ŻURFIKS¹⁵

XIX

Dom państwa Iksów (*fix* — w piątki).
Bal. (Bale — szczęścia przylądki:
Tak chcą światowe obrządki).

*Chaine*¹⁶! (Komenda). Drżą zakątki.
Rają mamy — szczęścia prządki:
Oceniają się majątki.

Panicz. Z paniczem panienka,
Szczęśliwa i mokrzuteńka.
Z kanapy zerka mateńka.

¹⁰*udziele* — dziś popr.: udziale. [przypis edytorski]

¹¹*z wódką to ziele* — absynt, zabójczy napój robiony na piołunie, ulubiony przez francuską *cyganerie*; dziś wyrób jego zabroniony. [przypis redakcyjny]

¹²*Ałła, Allach* — nazwa Boga u mahometan. [przypis redakcyjny]

¹³*kacymkat* — od kacymk: wódz plemienny; urzędnik samowolnie wykorzystujący swoje stanowisko, sprawujący władzę nie licząc się z przepisami. [przypis edytorski]

¹⁴*Ozyrys* — bóstwo egipskie. [przypis redakcyjny]

¹⁵*żurfiks* (z fr. *jour fixe*) — stały dzień cotygodniowych lub comiesięcznych przyjęć. [przypis redakcyjny]

¹⁶*chaine* (fr.) — łańcuch; tu: figura w kadrylu. [przypis redakcyjny]

Stop! Drałuje młodzież w kątki
ćpać¹⁷ zakąsek barwne grządki,
Sączyc z butel, doić sądki¹⁸.

Uczta

Mazur! Mazur! — hasło dźwięka.
Ognia, wiara! Hej, ogieńka!
Panicz przed panienką klęka.

Cichy dom (pokój, kuchenka).
Płacze Halka samiuteńka.
Panicz uwiódł. Serce pęka.

Zdrada

XX

Woń żubrówki, odór mięty,
Żubr wstawiony, Tur ucięty.
Oj, dziś-dziś-dziś, tan się wiję!

Alkohol, Pijaństwo

Kto nie pije, tego w kije!
Dziś się żyje, jutro gnije.
Oj, skry-skry-skry krzeszą pięty!

Razem, razem w Kołomyję¹⁹!
Oj, hoc-hoc-hoc, żywo, żywo!
Szumi, szumi życia piwo.

Taniec

Tłum ciał. Trenów oplączywo.
Rojny jazgot. Nóg tętenty.
Tancerz damie dyszy w szyję.

Pożądanie

Pożądania czarne męty
Śćmiły²⁰ ócz²¹ jej diamenty.
Nim źrenice nam zakryje

Sztywnej, niemej śmierci szkliwo,
Parzmy, wiążmy się w ogniwo
Z tanecznicą urodziwą.

XXIV

Mazur! Mazur! Tej pokusie
Nie ostoją się Jagusie,
I Helusie wdzięczą mu się.

Taniec

Córy, córki i córusie;
Chłopy, chłopcy i chłopusie
Tańczą, mokrzy, jak w śmigusie.

Żywot krótki (*brevis vita*²²)
Wiwat mazur i kobieta!
Zgrzyta smyk o struny, zgrzyta.

Kondycja ludzka

¹⁷ćpać (daw. pot.) — żarłocznie jeść. [przypis edytorski]

¹⁸sądek — zdr. od dawnego sąd: naczynie (np. na płyny). [przypis redakcyjny]

¹⁹w Kołomyje — do kołomyjki (tańca). [przypis redakcyjny]

²⁰śćmić (daw.) — pociemnieć, zasnuć mgłą. [przypis edytorski]

²¹ócz — dziś popr.: oczu. [przypis edytorski]

²²brevis vita (łac.) — krótkie życie. [przypis redakcyjny]

Wiuczy smyk, jak nóż po brusie²³;
Trze o struny końskie włosie²⁴;
Jęczą skrzypki, mój Jezusie.

Muzyka, Zabawa

Dźwięczy nuta rodowita:
Ładna tamta, ładna i ta...
Hasa człek, aż świt zaświta.

Mazur! Mazur! — przy dnia świetle.
Grajcie skrzypki i basetle²⁵!...
Niech się spałę, niech się zetłę!

XXV

Byt jest krótki. Wierz tej tezie!
Zamiast w głupiej tkwić ascezie²⁶,
Żyj, używaj, ile wlezie!²⁷

Życ — to kochać. Stwierdź to czynem!
Porzuć księgi! Łap dziewczynę,
I wyciskaj, jak cytrynę!

Filozof

Kto raz umarł, ten nie wskrzesza²⁸.
Kpij pan z Arystotelesa
I z Platona! Żyj, do biesa!

Nie znieprawiaj dni goryczą!
Nie peroruj moralniczo!
Nie kłam cnót, gdy żądze ryczą!

Młodyś? — Użyj! Dziad? — Klep pacierz!
Zdrowie masz, to nim się naciesz!
Żyj, bo raz rodziła macierz!

Młodość

Gdy cię proszą Zety, Iksy,
Chodź na *jour'y*, bale, *fix'y*.
Nim cię piekiel porwą *Styxy*²⁹.

KRYTYKA

LXXVI

Jeden tworzy, drugi krzyka³⁰.
Na to głównie jest krytyka,
Że nie czyniąc, w czyny wnika.

Twórczość

Ogólnik do ogólnika,
Pisarzy się style styka:
Tak powstaje stylistyka.

²³*brus* — kamień do ostrzenia. [przypis redakcyjny]

²⁴*włosie* — dziś popr.: włosie. [przypis edytorski]

²⁵*basetla* — ludowy instrument strunowy; kontrabas; wiolonczela. [przypis edytorski]

²⁶*asceza* — surowość obyczajów, wyrzeczenie się. [przypis redakcyjny]

²⁷*Żyj, używaj, ile wlezie...* — wszystkie te rady i zachwyty trzeba brać oczywiście w sensie ironicznym. [przypis redakcyjny]

²⁸*wskrzesza* — dziś popr.: wskrzesza. [przypis edytorski]

²⁹*Styks* — w gr. mit. rzeka okrążająca siedmiokrotnie świat podziemny Hadesu. [przypis redakcyjny]

³⁰*krzyka* — od krzyczy, por.: krzykacz. [przypis edytorski]

Dzieła męskie i kobiece
Ma się w swojej bibliotece,
Na policach³¹, w biurku, w tece.

Jak takt każe i taktyka,
Etyka i gramatyka —
Chwali się, lub zło wytyka.

Literat

Autor — papierośnicę,
Autorka — wdzięczne lice
Okazują tej krytyce.

A krytyk pisze stronice,
I rozwija wciąż granice...
W dochodowej swej rubryce.

LXXXII

Autor cóż jest? — gladiator,
A ja krytyk? — gry taksator.
Autorze, wychodź na tor.

Artysta

Tyś *amor*³², a ja — amator;
Tyś *opus*³³, ja — operator;
Ty jesteś zdrój, a ja — zator.

Twoja dola trudna, kręta,
A moja prosto wytknięta:
Otamowywać talenta.

Tyś niwa³⁴, jam — *niwelator*;
Tyś bóg form, jam *informator*;
Tyś wizja, jam — *wizytator*.

Autorzy, niebożęta³⁵ —
Nieraz to chodzi bez centa:
A ja — składam na procenta.

Pieniądz

Czym być? Gdzie większa ponęta?
Kto ma w życiu więcej święta?
Chyba kwestia rozstrzygnięta.

O-STATECZNOŚĆ

LXXXVI

Szczęście w firanek ażurze,
Szczęście w mebli politurze,
Szczęście w lampy abażurze.

Domek, niby małży koncha³⁶,
W domku-konsze małża-żonka
Przylepiona do mał-żonka.

Małżeństwo

³¹*police* — półki. [przypis redakcyjny]

³²*amor* (łac.) — miłość [przypis redakcyjny]

³³*opus* — dzieło. [przypis redakcyjny]

³⁴*niwa* — pole uprawne; dziedzina działalności. [przypis edytorski]

³⁵*niebożę* — biedactwo, nieborak, ktoś nieszczęśliwy. [przypis edytorski]

³⁶*koncha* — muszla. [przypis edytorski]

Oto szczęścia abecadło:
Kuchnia, gdzie się warzy jadło,
I jadalka, gdzie je stadło³⁷.

Z jadalki, po lewej ręce,
Sypialenka; w sypialence
Pogrzebane sny dziewczęce.

Marzenie, Rozczarowanie

Wspomnień-szkiców pełna ściana,
Żonka, jeszcze jako panna,
Była w sztuce zakochana.

Żona, Sztuka

Dziś, w małżeńskim sakramencie,
Owijaczków przewinięcie
Ślad zaciera po talencie.

NA AMEN

Jak te dźwięki, z murów cieśni,
Lećcie, mary moje, pieśni
Najprzestrzenniej, najbezkreśniej!

Mary wspomnień! Grzechów zwoje!
Żądz akordy! Win zestroje!
Lećcie hymnem, pieśni moje!

Twórczość

Z wszechtrującej, wszechcodziennej
Życia-m wysnuł je Gehenny³⁸ —
Pieśni gorzkie tej Nowenny.

Z życiowegom je dna-łoża
Czerpał — z cnót i win bezdroża —
Jak perłowe muszle z morza.

Morze

Jak perłowych muszel zwoje,
Konch po sześć, w nich strof po troje,
Grajcie szumem, pieśni moje.

Pieśni moje, coraz krętsze,
Coraz zbożniej w głąb zamkniętsze,
Jak perłowej muszli wnętrze!

³⁷stadło — małżeństwo, para małżeńska. [przypis edytorski]

³⁸Gehenna — tu: piekło, potępieńcze męki. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lemanski-z-nowenny>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezyj, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Katarzyna Dug, Paulina Choromańska.

Okładka na podstawie: **Dancing Daisies, Geraint Rowland, CC BY 2.0**

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do **Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.